

Za nami przedostatni dzień pobytu w Pinzolo. Jutro zespół spędzi na zgrupowaniu ostatnie godziny i zakończy obóz meczem z drugoligowym węgierskim Gyirmot Gyor.

Zespół pojawił się na murawie o 11:25, po długim pobycie na siłowni, gdzie też gracze przeszli rozgrzewkę przed pracą na boisku. Na murawie zabrakło Florenziego oraz Cole'a. Anglik ćwiczył na siłowni, a później, wraz z Normanem, biegał wokół boiska. Niemal cały trening Giallorossi spędzili na ćwiczeniu stałych fragmentów gry (w szczególności dośrodkowań z rzutów różnych). Sesję treningową zakończyły mecze piłko-tenisa. Gracze opuścili murawę o 12:30.

Po treningu odbyła się konferencja prasowa z udziałem Rudiego Garcii. Castan i Vestenicky pojawili się z kolei w wiosce kibica, gdzie rozdawali autografy i pozowali do zdjęć. Po 16 w sklepie AS Roma Store autografy rozdawali Florenzi i Calabresi.

Popołudniowy trening rozpoczął się o 17:30. Po rozgrzewce pracowano nad rozgrywaniem piłki, dośrodkowaniami, wybiciami piłki głową po zagraniach długich piłek. Florenzi i Cole pojawili się na murawie, ale pracowali oddzielnie, pod okiem trenerów od przygotowania atletycznego. Regularnie ćwiczył Strootman. O 18:15 rozpoczął się minimecz na całej długości boiska:

Żółci: De Sanctis - Fichaux, Calabresi, Capradossi, Pop - Iturbe, Uçan, Paredes, Gervinho - Vestenicky, Destro

Czerwoni: Svedkauskas - Maicon, Yanga-Mbiwa, Castan, Anocic - Iago, Machin, Ndoj, Di Livio - Totti, Sanabria.

Mecz od prowadzenia zaczęli "żółci", a gola, wykorzystując rzut karny, zdobył Iturbe. Na 2-0 podwyższył Gervinho. W międzyczasie doszło do zmiany w bramce. Pop stanął między słupkami "czerwonych", a Svedkauskas spełniał rolę lewego obrońcy u "żółtych". Wynik ustalił, honorowym trafieniem, Ndoj, który wykorzystał podanie od Tottiego. O 18:38, po krótkim meczu, gracze skupili się na kole środkowym wokół Normana i robili brzuszki. O 18:45 trening dobiegł końca.

Autor: abruzzi